

Arkadiusz Lewandowski

W poszukiwaniu modelu jedności.

Sojusz Lewicy Demokratycznej i Akcja Wyborcza

„Solidarność” jako przykłady inicjatyw scaleniowych
na scenie partyjnej III Rzeczypospolitej

W działalności partii politycznych naturalnym elementem jest staranie o wzmocnienie własnych struktur, ich rozbudowa oraz uczynienie z ugrupowania silnego gracza na scenie politycznej. Realizacji tych postulatów, obok normalnej rywalizacji wyborczej, służyć może zawieranie koalicji politycznych lub wchłanianie innych konkurencyjnych podmiotów. Zmiany zachodzące w systemie partyjnym III Rzeczypospolitej zmuszały środowiska polityczne do myślenia w kategoriach strategii umacniania własnych struktur. Zmiany ordynacji wyborczych, skracane kadencje sejmku oraz nieprzełamana alternacja władzy, zmieniająca z każdymi nowymi wyborami skład koalicji rządzącej, sprawiały, iż polskie partie polityczne cały czas poszukiwały adekwatnego modelu organizacyjnego, zapewniającego stabilne funkcjonowanie na polskiej scenie politycznej.

Jedną z dróg budowy silnych ugrupowań było podjęcie próby scalenia bliskich sobie ideowo środowisk politycznych. Ruch ten mógł mieć charakter koalicji wyborczej celowo konstruowanej z myślą o najbliższych wyborach lub też przyjmować postać integracji poszczególnych ugrupowań w celu utworzenia nowej większej partii

politycznej, mającej możliwość zdominowania przestrzeni politycznej. W powyższej alternatywie zawierają się dwa parametry: wielkość partii oraz celowość procesu łączenia.

Zadaniem, jakie stoi przed niniejszym artykułem, jest zestawienie dwóch inicjatyw zjednoczeniowych z lat 90. XX wieku (utworzenia Akcji Wyborczej „Solidarność” oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej) oraz próba odpowiedzi na pytanie o zaistnienie modelu zjednoczeniowego w ramach polskiego systemu partyjnego. Konstruując taki model porównywać będziemy poszczególne elementy obecne w obu analizowanych przypadkach, określając występowanie podobieństw. Model ten składałby się z przyczyn, przebiegu oraz konsekwencji takiej integracji, która bez wątplenia była charakterystyczna dla Polski ostatniej dekady XX wieku. Czas rozważań zostanie ograniczony do lat 1991–2001, czyli od pierwszych w pełni demokratycznych wyborów do Sejmu do pierwszych wyborów w XXI wieku, gdyż w tym okresie miały miejsce dwa procesy, będące obiektem naszych zainteresowań.

W toku wywodu przedstawione zostaną takie zagadnienia jak: prezentacja specyfiki polskiego systemu partyjnego i partii w nim się znajdujących oraz przedstawienie procesu, i przyczyn powstania zjednoczonych bloków politycznych.

Specyfika polskiego systemu partyjnego lat 90. XX wieku

Polski system partyjny w latach 90. poddany był silnym procesom przemian. Od początkowo rozproszonego, z wysokim wskaźnikiem fragmentaryzacji i efektywnej liczby partii, w którym największe partie uzyskiwały zbliżone wyniki wyborcze, a koalicje rządowe, mające charakter wielopartyjny były jednocześnie łatwe w obalaniu zarazem trudne w konstruowaniu¹, system ten ulegał stopniowej konsolidacji oraz stabilizacji. Po wyborach roku 1993 tylko dwa ugrupowania charakteryzowały się zbliżonym stanem posiadania mandatów poselskich. Ponadto zmniejszył się indeks efektywnej

¹ K. Knyżewski, *Partie i system partyjny w Polsce w okresie transformacji ustrojowej*, Warszawa 1998, s. 99–100.

liczby partii, co sugerowało wystąpienie procesu koncentracji systemu partyjnego².

Zarówno w II, jak i III kadencji Sejmu ilość i stan posiadania ugrupowań parlamentarnych pozwalał ustabilizować system partyjny, co potwierdzają pełne kadencje oraz stabilność zawieranych koalicji. Indeks efektywnej liczby partii wynoszący jeszcze w 1991 roku: 13,9, spadł do poziomu 3,9 w roku 1993, natomiast w roku 1997 wynosił zaledwie 2,95, co czyniło go porównywalnym z demokracjami Europy Zachodniej. Indeks fragmentaryzacji wynoszący początkowo 0,94, spadł do poziomu 0,66 w 1997 roku. Marek Migalski charakteryzując polski system partyjny końca lat 90., twierdził, iż zaczął on przybierać cechy charakterystyczne dla ustabilizowanych systemów zachodnioeuropejskich z dużymi blokami: prawicowym i lewicowym oraz dwoma ugrupowaniami obrotowymi³.

Opisana powyżej specyfika polskiego systemu partyjnego lat 90. z pewnością sprzężona była z charakterem organizowania się ugrupowań, których droga powstania była odmienna w stosunku do partii zachodnioeuropejskich. Kształtowanie się oraz proces instytucjonalizacji⁴ partii politycznych w Polsce miał bowiem charakter specyficzny. Cecha oryginalności dotyczyła zarówno ugrupowań wywodzących się z opozycji demokratycznej, jak również grup politycznych, które w swojej historii nawiązują do Polskiej Zjednoczonej

² Tamże, s. 124. O ewolucji systemu partyjnego w pierwszych latach III RP zob.: A. Antoszewski, *Ewolucja polskiego systemu partyjnego*, [w:] *Demokratyzacja w III Rzeczypospolitej*, red. A. Antoszewski, Wrocław 2002, s. 137–155; A. Antoszewski, R. Herbut, W. Jednaka, *Partie i system partyjny w Polsce: pierwsza faza ku demokracji*, Wrocław 1993, s. 88–127; M. Migalski, *Polska*, [w:] *Partie i systemy partyjne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. M. Migalski, Sosnowiec 2005, s. 217–234; S. Gebethner, *Partie i ich koalicje przed wyborami parlamentarnymi 1997 roku*, [w:] *Wybory '97. Partie i programy wyborcze*, red. S. Gebethner, Warszawa 1997, s. 9–29, 41–45.

³ M. Migalski, *Wpływ ordynacji wyborczych na kształtowanie się polskiego systemu partyjnego*, [w:] M. Mazur, M. Migalski, W. Wojtasik, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 72.

⁴ Na temat formowania się oraz instytucjonalizacji partii politycznych zob.: A. Antoszewski, R. Herbut, W. Jednaka, *Partie i systemy...*, s. 42–53; R. Herbut, *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*, Wrocław 2002, s. 44–77; K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2004, s. 42–56.

Partii Robotniczej. Partie należące do pierwszej grupy musiały przybrać oryginalną drogę rozwoju organizacyjnego, wyłaniając się w większości przypadków z partii typu forum. Proces ten rozpoczął się wraz z wejściem szerokich ruchów społecznych na drogę parlamentaryzacji, co spowodowało ich dekompozycję i dało początek wielu partiom politycznym⁵. Znaczącą pozycję w tym procesie zajmowała elita parlamentarna, która w zasadzie pozwalała nowym ugrupowaniom istnieć⁶. Znaczenie parlamentaryzacji polegało na możliwości nabycia doświadczenia udziału w wyborach oraz uczestniczenia w grach polityki demokratycznej i parlamentarnej⁷. Stosując typologię Duvergera, z pełną stanowczością możemy powiedzieć, iż partie te były tworzone wewnętrznie i bardzo szybko przechodziły przez kolejne fazy rozwoju. Taki sposób powstawania ugrupowań politycznych niewątpliwie niósł ze sobą kłopot w postaci problemów z ich instytucjonalizacją⁸.

Również lewicowe partie polityczne, wywodzące się z rządzącego przed 1989 rokiem ugrupowania, nie powstawały w naturalny sposób, a tworzyły się poprzez wyodrębnienie ze struktury istniejącej już Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i dalej ewoluowały w nowych warunkach politycznych. Partie postkomunistyczne były od razu wyposażone w aparat biurokratyczny oraz zaplecze organizacyjne⁹, dlatego też ich rozwój był przyspieszony i ułatwiony.

⁵ Naturalne było, iż w partiach typu forum znajdowały się i współpracowały ze sobą różnorodne środowiska polityczne, m.in. liberalne, chrześcijańsko-demokratyczne, konserwatywne oraz socjaldemokratyczne. A. Antoszewski, *Partie i systemy partyjne Europy Środkowej*, Wrocław 2003, s. 120.

⁶ R. Herbut, *Teoria i praktyka...*, s. 108. O procesie krystalizowania się ugrupowań politycznych z szerokiego ruchu społecznego oraz o procesie ewolucji ugrupowań politycznych w pierwszych latach polskiej transformacji zob. K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne Europy Środkowej po 1989 roku*, Kraków 1999, s. 47–52, 70–75, 136–151.

⁷ R. Herbut, *Teoria i praktyka...*, s. 108.

⁸ K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne na świecie*, Warszawa 2006, s. 18. Szerzej na temat problemu rozdrobnienia obozu postsolidarnościowego oraz ewolucji lewicy i wpływu tych czynników na zagadnienie instytucjonalizacji partii politycznych w okresie tranzycji systemowej zob. A. Antoszewski, *Partie i systemy partyjne...*, s. 126–133.

⁹ R. Herbut, *Teoria i praktyka...*, s. 109.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Opisany problem zmian na polskiej scenie partyjnej dotyczył zarówno lewej, jak i prawej jej strony. W pierwszej kolejności miał on miejsce w ramach przestrzeni, zdominowanej przez polskich socjaldemokratów. Nie przez przypadek Łukasz Tomczak, opisując historię polskiej lewicy, lata 90. XX wieku dzieli na dwa okresy, które określa mianem fazy tworzenia (1990–1997) oraz następującej po niej fazy konsolidacji (1998–2001)¹⁰.

Dominująca po lewej stronie sceny politycznej partia, czyli Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, utworzona 28 stycznia 1990 nie była jedynym ugrupowaniem, które prezentowało lewicowe hasła. Oprócz niej możemy wyróżnić jeszcze chociażby Unię Pracy, powstałą w wyniku połączenia Polskiej Unii Socjaldemokratycznej, Solidarności Pracy oraz Ruchu Demokratyczno-Społecznego czy też Polską Partię Socjalistyczną.

W ramach pierwszego wyznaczonego przez Ł. Tomczaka okresu na miano kluczowego wydarzenia zasługują: utworzenie SdRP oraz powołanie przed wyborami 1991 roku koalicji wyborczej Sojuszu Lewicy Demokratycznej, tworzonej przez 15 organizacji, związków zawodowych oraz partii politycznych¹¹ (przed kolejnymi wyborami 1993 roku grono współtworzących SLD powiększyło się do 28 podmiotów¹²). Do uczestników koalicji wyborczej SLD możemy zaliczyć nie tylko partie polityczne, ale również związki zawodowe czy stowarzyszenia (m.in.: Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek „Metalowcy”, Federacja Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Lekkiego, Ruch Ludzi Pracy, Polska Partia Zielonych, Unia Chrześcijańsko-

¹⁰ Oprócz nich Łukasz Tomczak wyróżnia jeszcze dwie dodatkowe fazy: fazę rozproszenia (2002–2005) oraz fazę ponownej konsolidacji (2006–2008). Zob. Ł. Tomczak, *Polska lewica – konsekwencje podziałów i konsolidacji*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 7.

¹¹ Zob. Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2005, s. 48–56.

¹² W. Gładkiewicz, *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Polskie partie polityczne. Charakterystyki, dokumenty*, red. K.A. Paszkiewicz, Wrocław 1996, s. 215.

-Społeczna, Związek Komunistów Polskich „Proletariat”, Demokratyczna Unia Kobiet, Zrzeszenie Studentów Polskich, Towarzystwo Kultury Świeckiej, Towarzystwo Przyjaciół Nauk Społecznych, Krajową Radę Weteranów Lewicy¹³). Jak jednak podkreśla Ł. Tomczak, koalicja SLD, mimo wielu części składowych, opierała się na dwóch głównych filarach, to znaczy na partii politycznej SdRP oraz związku zawodowym OPZZ¹⁴.

Warto zauważyć, iż poszerzenie koalicji przed kolejnymi wyborami utrwaliło wrażenie jedności lewicy i pozwoliło tym samym Sojuszowi skutecznie rywalizować w wyborach 1993 roku, w wyniku których SLD współtworzył rząd.

Pozytywne skutki procesu scaleniowego uwypukliły jednocześnie problem struktury organizacyjnej takiego tworu, jakim jest koalicja wyborcza, szczególnie, że stała się ona elementem koalicji rządowej. Naturalne było zatem, że stan porozumienia wyborczego nie mógł funkcjonować w nieskończoność. Naprzeciw tym problemom wychodziła obecna w dyskusjach polityków lewicowych koncepcja powołania jednolitego ugrupowania politycznego o charakterze socjaldemokratycznym, która pojawiała się już w 1996 roku¹⁵. Samo powołanie nowego ugrupowania nastąpiło dopiero w grudniu 1999 roku, czyli w trakcie trwania kolejnej już kadencji Sejmu, kiedy to zarejestrowano ugrupowanie o nazwie Sojusz Lewicy Demokratycznej¹⁶. Warto zaznaczyć, iż spośród uczestników wyborczej koalicji deklaracji o utworzeniu jednolitej partii nie podpisali przedstawiciele: Polskiej Partii Socjalistycznej, Ruchu Ludzi Pracy, Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, Rencistów i Inwalidów, Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych Przez III Rzeszę oraz Towarzystwa Przyjaciół Nauk Społecznych¹⁷.

¹³ *Współczesne partie i systemy partyjne. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Lublin 2003, s. 202

¹⁴ Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy Demokratycznej...*, s. 50–55.

¹⁵ Zob. Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy Demokratycznej – od koalicji do partii, od rządu do opozycji*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006, s. 58.

¹⁶ Zob. D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy w Polskim systemie partyjnym: aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Kraków 2006, s. 88.

¹⁷ Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy...*, s. 48–56.

Za przyczyny transformacji organizacyjnej Sojuszu Lewicy Demokratycznej oprócz oficjalnej, a mianowicie potrzeby dostosowania się do zapisów konstytucji z 1997 roku¹⁸, uznać należy potrzebę centralizacji Sojuszu oraz chęć skuteczniejszego egzekwowania decyzji od struktur terenowych. Zjednoczenie było również odpowiedzią na integracyjne działania prawicy (w tym czasie funkcjonowała już Akcja Wyborcza „Solidarność”, mająca wówczas aspiracje utworzenia jednolitego ugrupowania), jak też konieczność funkcjonowania jako parlamentarna opozycja. Powodem mogła być również „ucieczka” przed splatą długów powstałych z przejmowania majątku po byłej PZPR¹⁹.

Zjednoczenie lewicy nie miało jednak charakteru całościowego. Poza SLD znajdowała się Unia Pracy, która w omawianym okresie funkcjonowała jako odrębna partia, by w roku 2001 podpisać porozumienie o utworzeniu koalicji wyborczej z SLD, poprzedzone „Deklaracją intencji o współpracy”²⁰. Była to niejako konsekwencja wcześniejszej marginalizacji UP po poprzednich wyborach parlamentarnych oraz wzmożonej chęci SLD zawiązania aliansu z partią, o rodowodzie, który nie byłby jawnie postkomunistyczny²¹. Powstała bowiem w czerwcu 1992 roku UP w przeciwieństwie do SLD prezentowała negatywny stosunek do okresu przed 1989 rokiem, jak i samej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. UP połączyła bowiem środowiska byłej opozycji antykomunistycznej zgromadzone w Ruchu Demokratyczno-Społecznym oraz „Solidarności” Pracy, a także członków PZPR, którzy odcinając się od tradycji komunistycznej, utworzyli Polską Unię Socjaldemokratyczną²².

¹⁸ Konkretnie do artykułu 100, dającego prawo zgłaszania kandydatów w wyborach parlamentarnych partiom politycznym oraz wyborcom.

¹⁹ Ł. Tomczak, *Sojusz Lewicy...*, s. 86–88. T. Godlewski, *Polski System polityczny: Instytucje, procedury, obywatele*, Toruń 2007, s. 153.

²⁰ W. Gładkiewicz, *Unia Pracy*, [w:] *Partie i koalicje politycznej III Rzeczypospolitej*, red. K.A. Paszkiewicz, Wrocław 2004, s. 199.

²¹ W. Wojtasik, *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991–2006*, [w:] *Polska lewica u progu XXI wieku*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 57.

²² M. Czerwiński, *Unia Pracy*, [w:] *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2005, s. 76–78. Funkcjonowanie Unii Pracy w latach 90. przedstawia Ł. Tomczak, *Polskie partie socjaldemokratyczne w latach*

Konstatując powyższe rozważania można stwierdzić za Tadeuszem Godlewskim, iż w latach 1993–2001 miał miejsce proces wyborczego współdziałania, jeżeli nawet nie konsolidacji lewicy. Blok wyborczy SLD stopniowo poszerzał się, by osiągnąć ostatecznie poziom 33 podmiotów i zdominować lewą stronę polskiej sceny politycznej. W 2001 roku poza koalicją SLD-UP oraz porozumieniami SLD z KPE-iR, Partią Ludowo-Demokratyczną i Stronnictwem Demokratycznym pozostawała tylko Polska Partia Socjalistyczna²³. Przełom wieków przyniósł zatem uporządkowanie lewej części sceny politycznej, w ramach której ugrupowania pozostałe poza SLD i UP zostały zmarginalizowane²⁴. Komentując konsolidację lewicy Robert Alberski, zwrócił uwagę na zagrożenia, jakie ten proces niósł ze sobą. SLD jako partia polityczna stał się bowiem organizacją scentralizowaną i zbiurokratyzowaną, zamkniętą na współpracę z innymi środowiskami lewicowymi, znajdującymi się poza partią²⁵.

Interesującym nas problemem jest również kwestia organów kierowniczych, jakimi dysponował Sojusz, zanim powstała jednolita partia. Ciekawsze z perspektywy naszych rozważań jest pytanie o regulacje władcze w ramach koalicji wyborczej.

O ile SLD jako partia dysponował już naturalnymi dla takich struktur organami kierowniczymi (funkcję tę spełniały bowiem: Kongres partii, Konwencja i Rada krajowa, Zarząd krajowy oraz Krajowy Komitet Wykonawczy²⁶), o tyle wcześniejsza forma polityczna była pod tym względem uboga. Przed powstaniem jednolitej partii, kiedy SLD funkcjonował jako struktura koalicyjna, nie istniał

1990–1997, Szczecin 2003, s. 48–66. O stosunku UP wobec PRL-u świadczy statutowy zakaz członkostwa osób czynnie zaangażowanych w zwalczanie opozycji demokratycznej. Strona internetowa Unii Pracy, <http://www.uniapracy.org.pl/?p=2&a=17>, 21 stycznia 2010.

²³ T. Godlewski, *Lewica w polskim systemie partyjnym*, [w:] *Partie i system partyjny. Stan i perspektywy*, red. K. Kowalczyk, Ł. Tomczak, Toruń 2007, s. 72.

²⁴ R. Alberski, *Polska lewica w świetle wyników wyborów parlamentarnych, samorządowych i europejskich w latach 2001–2005*, [w:] *Partie i system partyjny RP. Stan i perspektywy*, red. Ł. Tomczak, K. Kowalczyk, Toruń 2007, s. 81.

²⁵ Tamże.

²⁶ W. Gładkiewicz, *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, [w:] *Partie i koalicje...*, s. 166.

formalny ośrodek władczy. Jak podaje Westyna Gładkiewicz, koalicja SLD nie wytworzyła własnej struktury organizacyjnej, działając za pośrednictwem Klubu parlamentarnego, w ramach którego podstawową formą organizowania prac były zebrania posłów oraz senatorów. Działało również prezydium klubu z przewodniczącym na czele²⁷.

Akcja Wyborcza „Solidarność”

Podobny problem zjednoczenia obecny był również na polskiej prawicy lat 90. Niemniej jednak towarzyszyły temu procesowi inne przyczyny. O ile w przypadku lewicy potrzeba zjednoczenia była naturalnym krokiem dla funkcjonowania na scenie politycznej, o tyle polska prawica została niejako do tego zmuszona przez okoliczności. W wyniku wyborów z roku 1993 ugrupowania szeroko rozumianej prawicy znalazły się poza parlamentem. Stało się tak w wyniku wzajemnej rywalizacji ugrupowań o zbliżonym profilu programowym i jednoczesnym (po raz pierwszy) użyciu nowej ordynacji wyborczej z pięcioprocentowym progiem wyborczym. Okazało się zatem, iż w nowym parlamencie z partii uznawanych za centroprawicowe zasiadło jedynie BBWR oraz KPN. Paradoksalnie jednak, jak zauważa Ryszard Terlecki, porażkę polityczną politycy prawicowi zgotowali sobie sami, głosując za pięcioprocentowym progiem wyborczym. Przesłanką ku tej decyzji była chęć pozbycia się drobniejszych prawicowych konkurentów²⁸.

Szansę na zmianę tego stanu rzeczy dawały wybory 1997 roku. Wobec utrzymanej instytucji progu wyborczego integracja prawicy wydawała się zatem koniecznością.

W okresie między wyborami w 1993 a 1997 roku miały miejsce co najmniej trzy inicjatywy zjednoczeniowe, za których przyczynę moglibyśmy uznać nie tylko porażkę w wyborach w 1993 roku, ale

²⁷ W. Gładkiewicz, *Sojusz Lewicy Demokratycznej (koalicja wyborcza)*, [w:] *Partie i koalicje...*, s. 244.

²⁸ R. Terlecki, *Prawa wolna*, [w:] *Spór o Polskę*, red. P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 279.

również brak skutecznej artykulacji politycznych problemów i potrzeb licznych grup społecznych, spowodowany nieobecnością w parlamencie ich reprezentantów. Ostatni z problemów ujawnił się między innymi podczas procesu tworzenia nowej ustawy zasadniczej. Już na początku II kadencji Sejmu pod patronatem NSZZ „Solidarność” została powołana Społeczna Komisja Konstytucyjna pod przewodnictwem Mariana Krzaklewskiego, która miała na celu stworzenie własnego projektu konstytucji. Od marca 1994 roku rozpoczęto zbieranie podpisów pod projektem, które zakończyło się sukcesem uzyskawszy 1,5 mln głosów poparcia. Mimo iż Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego zignorowała ten projekt²⁹, osiągnięcie to pokazywało, jaką siłą może dysponować nie tylko związek, ale i zjednoczona prawica.

Ugrupowania prawicowe, pozostające poza parlamentem, podjęły kilka prób integracji. Pierwszą inicjatywą był utworzony w październiku 1993 roku z inicjatywy Jarosława Kaczyńskiego Sekretariat Ugrupowań Centroprawicowych. W jego skład wchodziły partie tworzące wspólną z Porozumieniem Centrum listę wyborczą: Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej, Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Wierności Rzeczypospolitej, Porozumienie Regionalne Ruchu Dla Rzeczypospolitej, oraz Porozumienie Ludowe. Bardzo szybko jednak nowy twór polityczny uległ erozji. Wobec niepowodzenia nawiązania współpracy ze Zjednoczeniem Chrześcijańsko-Narodowym Sekretariat opuścili: PC oraz PL³⁰.

Jeszcze w 1993 roku powstał drugi ośrodek współpracy partii prawicowych, a mianowicie Porozumienie 11 Listopada. Współzałożycielami były między innymi takie ugrupowania, jak: Unia Polityki Realnej, Partia Konserwatywna, Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie i Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Struktura ta przetrwała jednak tylko do stycznia 1995 roku, kiedy to nastąpił faktyczny rozpad porozumienia³¹.

Inną z kolei szansą na zbudowanie jednej prawicy stanowiła budowa Przymierza dla Polski, powstałego ze współpracy Jarosława

²⁹ E. Dubertowa, *Od drużyny Lecha Wałęsy do Akcji Wyborczej Solidarność*, Poznań 2005, s. 67–68.

³⁰ Zob. A. Dudek, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007, s. 304.

³¹ Tamże, s. 306.

Kaczyńskiego oraz Wiesława Chrzanowskiego (liderów PC oraz ZChN)³². Utworzony 9 maja 1994 roku sojusz w swoich szeregach mieścił oprócz dwóch głównych ugrupowań: Porozumienia Ludowego, Ruchu dla Rzeczypospolitej (R. Szeremietiewa³³) także Koalicję Konserwatywną. Nim jednak na dobre rozpoczęły się działania integracyjne, przymierze zaczęło się rozpadać³⁴. Za przyczyny Antoni Dudek podaje konflikt między J. Kaczyńskim a R. Szeremietiewem o kierunek rozszerzenia Przymierza oraz napięcia wewnątrz ZChN-u (konflikt dotyczył osoby prezydenta Lecha Wałęsy)³⁵. Inną przyczynę z kolei podaje uczestnik tamtych wydarzeń, Kazimierz M. Ujazdowski, który upatruje jej w problemie wykrystalizowania jednego kandydata przed wyborami prezydenckimi³⁶.

Problem wyłonienia kandydata całej prawicy w wyborach prezydenckich był przyczynkiem do uformowania się jeszcze jednej inicjatywy integrującej w pewnym sensie prawicę. W listopadzie 1994 roku po raz pierwszy odbyło się spotkanie przedstawicieli ugrupowań centroprawicowych, nazwane Konwentem Św. Katarzyny, które latem 1995 roku podjęło się zadania wyłonienia wspólnego kandydata w nadchodzących wyborach. Obrady te również zakończyły się porażką polityków, czemu dał wyraz konflikt pomiędzy obozem Hanny Gronkiewicz-Waltz a zwolennikami Jana Olszewskiego wobec interpretacji wyników prawyborów. Konflikty dotyczyły także innych kwestii, z których bardzo ważne wydaje się poróżnienie wobec koncepcji integracji prawicy³⁷.

³² K.M. Ujazdowski, *Prawica dla wszystkich*, Warszawa 1995, s. 18.

³³ Ugrupowanie, które odłączyło się od Ruchu dla Rzeczypospolitej. Od 3 lutego 1996 roku grupa Szeremietiewa nosiła nazwę: Ruch dla Rzeczypospolitej – Obóz Patriotyczny. B. Sawicka, *Ruch dla Rzeczypospolitej – Obóz Patriotyczny*, [w:] *Partie i koalicje...*, s. 121, 124.

³⁴ A. Dudek, *Historia polityczna...*, s. 306.

³⁵ Tamże, 307.

³⁶ Zob. K.M. Ujazdowski, *Prawica dla...*, s. 47.

³⁷ Jarosław Kaczyński opowiadał się za modelem rozwiązania wszystkich ugrupowań i powołania w ich miejsce jednej partii, z kolei Ryszard Czarnecki ówczesny przewodniczący ZChN był zwolennikiem federacji już istniejących ugrupowań. K. Knyżewski, *Partie i system partyjny...*, s. 120–121.

Ostateczny sygnał dla integracji ugrupowań postsolidarnościowych dało referendum w sprawie uwłaszczenia, przeprowadzone w lutym 1996 roku. Po prawej stronie sceny politycznej główną siłą w tej grze był NSZZ „Solidarność”, który zorganizował spotkanie przedstawicieli 12 partii i ruchów społecznych w celu wyodrębnienia wspólnego stanowiska wobec pytań zawartych w referendum. Zorganizowano wspólny Komitet Poparcia Referendum Uwłaszczeniowego³⁸. W trakcie referendum okazało się, iż centroprawica dysponuje sporym potencjałem wyborczym³⁹. Skala poparcia nie mogła umknąć uwadze polityków. Kluczowy był jednak jeden wniosek: tylko połączone siły centroprawicy mogą przynieść zwycięstwo w najbliższych wyborach.

Przedstawione powyżej próby integrowania środowisk centroprawicowych nie powiodły się. Sukcesem okazała się dopiero inicjatywa pod auspicjami NSZZ „Solidarność”, który jak pokazuje chociażby casus referendum uwłaszczeniowego, stał się głównym inicjatorem i jednocześnie podmiotem integracyjnym. 8 czerwca 1996 roku podpisano deklarację o powołaniu Akcji Wyborczej „Solidarność”. Formalnie zaś za datę powstania koalicji przyjmuje się dzień 11 lipca, kiedy to organy statutowe poszczególnych ugrupowań ratyfikowały deklarację⁴⁰. Pod inicjatywą Związku podpisały się m.in.: Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Ruch dla Rzeczypospolitej, Ruch dla Rzeczypospolitej – Obóz Patriotyczny, Ruch „Solidarni w Wyborach”, Konfederacja Polski Niepodległej (obie frakcje: Adama Słomki jak i Leszka Moczulskiego⁴¹), Porozumienie Centrum, Ruch Stu, Soli-

³⁸ E. Dubertowa, *Od drużyny Lecha Wałęsy...*, s. 77.

³⁹ Zob. A. Lewandowski, *Akcja Wyborcza „Solidarność”. Prawica zjednoczona, prawica rozbita*, „Dialogi Polityczne” 2009, nr 11, s. 110.

⁴⁰ Warto nadmienić, iż pomysł utworzenia właśnie takiej struktury jak AWS padł podczas konferencji programowej „Solidarności” na Uniwersytecie Warszawskim, podczas której to prof. Jadwiga Staniszkis zaproponowała utworzenie Akcji Wyborczej NSZZ „Solidarność”. M. Krzaklewski, *Fragment książki M. Krzaklewski, Czas na Akcję. Marian Krzaklewski w rozmowie z Maciejem Łętowskim i Piotrem Zarembą*, „Tygodnik AWS” 1997, nr 37, s. 10.

⁴¹ Rozpad na dwa ugrupowania nastąpił 10 lutego, kiedy to nową partię to jest Konfederację Polski Niepodległej – Obóz Patriotyczny (Ojczyzna) powołali członkowie związani z Adamem Słomką. B. Sawicka, *Konfederacja Polski Niepodległej – Ojczyzna (Obóz Patriotyczny)*, [w:] *Partie i koalicje...*, s. 39.

darni w Wyborach, Nowa Polska, Stronnictwo Polityki Realnej, Prawica Narodowa, Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Polskie Stronnictwo Ludowe (Mikołajczykowskie), Partia Konserwatywna, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Stronnictwo Demokracji Polskiej, Instytut Lecha Wałęsy. Ostateczne ukształtowanie się AWS nastąpiło 10 października tegoż roku. Do istniejącej już koalicji swój akces złożyły takie podmioty jak: Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich, Polska Partia Ekologiczna Zieloni, Koalicja Konserwatywna, Bezpartyjny Blok Wspierania Reform, Ruch Opcji Ludowo-Agrarnych „Rola”⁴².

Ze względu na tak szeroką koalicję oraz zróżnicowanie w wielkości poszczególnych elementów konieczne stało się ustalenie podziału głosów w głównym organie koalicyjnym, czyli Radzie Krajowej AWS⁴³. Dominującym podmiotem stała się związkowa „Solidarność”, która otrzymała 50% udziałów. Po 5% uzyskały PC oraz ZChN. Nieco poniżej 5%: KPN (Moczulskiego), Federacja Rodzin Katolickich oraz Ruch Stu. KPN (Słomki), BBWR – Solidarni w Wyborach, Niezależne Zrzeszenie Studentów uzyskały poniżej 4%. Pozostałe ugrupowania mogły pochwalić się głosami w wysokości nieprzekraczającej 2%⁴⁴.

Problemy z mobilnością funkcjonowania Rady Krajowej oraz organu wykonawczego, czyli Zespołu Koordynacyjnego, spowodowały, iż w kwietniu 1998 roku Rada powołała swoje prezydium, które miało za cel poszukiwanie kompromisu w ważnych dla AWS sprawach.

⁴² K.A. Paszkiewicz, *Akcja Wyborcza „Solidarność”*, [w:] *Partie i koalicje...*, s. 224.

⁴³ Był to organ stanowiący oraz kontrolujący działalność AWS-u. Kierował nim przewodniczący pochodzący z wyboru. Władzą wykonawczą był zaś Zespół Koordynacyjny. Tamże, s. 231. Szczegółowo na temat struktury władz AWS oraz organów terenowych w: L. Graniszewski, *Akcja Wyborcza Solidarność – sojusz prawicy demokratycznej*, [w:] *Wybory '97. Partie i programy wyborcze*, red. S. Gebethner, Warszawa 1997, s. 72–75.

⁴⁴ E. Dubertowa, *Od drużyny Lecha Wałęsy...*, s. 80. W marcu 1997 roku po utworzeniu Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego ugrupowanie to dołączyło do grona partii posiadających największy wpływ w Radzie Krajowej AWS. A. Dudek, *Historia polityczna...*, s. 339.

Członkowie prezydium mieli za zadanie reprezentować AWS w kontaktach z rządem oraz w relacjach z Unią Wolności⁴⁵.

W ramach AWS większość ugrupowań centroprawicowych osiągnęło względny kompromis. Pojawił się symptom procesu jednoczenia: początkowa federacja blisko 40 ugrupowań, klubów i stowarzyszeń stawała się koalicją pięciu udziałowców AWS-u. Duża w tym zasługa Mariana Krzaklewskiego, który podjął się działań konsolidacyjnych⁴⁶. Warto jednak zwrócić uwagę, iż proces scalania się poszczególnych udziałowców Akcji przebiegał dość szybko, a linia podziałów przebiegać zaczęła w oparciu o różnice ideowe, które stawały się łącznikiem dla poszczególnych ugrupowań. Było to o tyle ważne, iż kluczowym elementem, jaki pozwolił odnieść sukces AWS, było funkcjonowanie jako bardzo szeroka koalicja ideowa. Koalicja, której podmioty łączyły się na bazie minimum programowego ujętego w Karcie AWS.

Od samego początku istnienia Akcji, a w szczególności po sukcesie wyborczym, pojawiały się również koncepcje przemiany koalicji w jednolitą partię polityczną⁴⁷. Tendencje te były jednak równoważone przez zwolenników wykonania jedynie kroku pośredniego, jakim miało być powołanie struktury federacyjnej⁴⁸. Ostatecznie jednak nie udało się stworzyć jednego ugrupowania. Wręcz przeciwnie, struktura, jaką była AWS, rozpadła się w okresie pomiędzy wyborami prezydenckimi 2000 roku a wyborami parlamentarnymi roku 2001. Na jej gruzach powstały takie ugrupowania, jak Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość⁴⁹.

⁴⁵ Zob. W. Załuska, *Wysokie prezydium*, „Gazeta Wyborcza” 16 kwietnia 1998, s. 4.

⁴⁶ A. Dudek, *Wystąpienie podczas konferencji Prawica w Polsce 1989–2005*, [w:] *Prawica w Polsce 1989–2005*, red. M. Migalski, Katowice 2005, s. 10.

⁴⁷ W. Załuska, *Federacja to pułapka. Rozmowa z Kazimierzem M. Ujazdowskim*, „Gazeta Wyborcza” 19 listopada 1997, s. 6.

⁴⁸ W. Załuska, *Prawica bez balastu*, „Gazeta Wyborcza” 8 października 1998, s. 7.

⁴⁹ Zob. A. Lewandowski, *Akcja Wyborcza „Solidarność”*. *Prawica...*, s. 121–124.

Model procesu scaleniowego

W ramach powyższej analizy przedstawiony został proces powstania dwóch znaczących w latach 90. XX wieku bloków politycznych oraz przyczyny, jakie determinowały te zmiany. Podejmując się próby odpowiedzi na główne pytanie naszych rozważań, czyli o istnienie modelu scaleniowego w polskim systemie wyborczym zweryfikujemy ewentualne zbieżności.

Pierwszym elementem, jaki możemy sprawdzić, jest przyczyna integracji ugrupowań. W tym przypadku odpowiedź, jaką uzyskaliśmy, jest negatywna. W obu przypadkach mamy bowiem do czynienia z innymi warunkami początkowymi. O ile SLD powstał w wyniku naturalnego niejako porządkowania sceny politycznej przez polityków lewicy i był oczekiwany, o tyle powstanie zjednoczonej prawicy zostało w pewnym stopniu wymuszone przez warunki zmieniającego się systemu partyjnego i zanotowane wcześniej porażki wyborcze.

Drugim elementem, jaki nas interesuje, jest cel procesu scaleniowego, przyświecający jego uczestnikom. W tym przypadku możemy mówić o pewnej zbieżności, ponieważ zarówno w jednym, jak i drugim przypadku celem był skuteczny udział w wyborach parlamentarnych. W obu przypadkach pojawiała się również propozycja celu pośredniego w postaci przekształcenia koalicji w partię polityczną. Tu jednak pojawia się łatwo dostrzegalna różnica. SLD dokonał przekształcenia, przyjmując postać jednolitej partii. AWS z kolei osiągnęła swoje apogeum w postaci koalicji wyborczej, która zadowalała większość uczestników Akcji.

Różnice w obu przypadkach wynikają również z porównania struktury wewnętrznej obu koalicji. AWS dysponowała bowiem w pełni sformalizowaną strukturą, organami koalicyjnymi i zapisanymi zasadami funkcjonowania. Koalicja SLD z kolei bliższa była kategorii partii o słabej artykulacji, nie posiadającej własnych struktur. Paradoksalnie jednak brak formalizacji koalicyjnych nie przeszkodził w powstaniu ugrupowania politycznego na bazie owej koalicji.

Porównując dwa przypadki inicjatyw scaleniowych w najnowszej historii Polski, wydaje się, iż nie możemy doszukiwać się jednego modelu procesu integracyjnego. Jedynym punktem wspólnym oka-

zał się cel główny, czyli skuteczna walka wyborcza. Pozostałe elementy, takie jak: struktura wewnętrzna, przyczyny powstania oraz konsekwencje funkcjonowania koalicji wyborczej, sprawiają, iż odpowiedź na pytanie główne naszych dociekań jest negatywne. Należy bowiem stwierdzić, iż nie istnieje jednolity model procesu scaleniowego.

Z przedstawionego wywodu wyłania się jednak ciekawe spostrzeżenie. Wydaje się bowiem, iż wpływ na ostateczny los obu koalicji wyborczych miały praprzyczyny ich powołania. SLD powstał jako naturalna struktura jednocząca lewicę, która w trakcie swojego funkcjonowania ewoluowała w partię polityczną. Z kolei AWS, powstała w wyniku konieczności zjednoczenia, od początku swojego istnienia charakteryzowała się sztucznością i kłopotami w funkcjonowaniu, czemu nie zapobiegły ściśle sformalizowane struktury wewnętrzne.

Arkadiusz Lewandowski

In search of a model of unity. Democratic Left Alliance and Electoral Action "Solidarność" as examples of initiatives of its consolidation on the political scene of the Third Republic of Poland

The main purpose of this article is to present the phenomenon of forming of main political parties in Poland during the 1990s such as Electoral Action "Solidarność" (AWS) and Democratic Left Alliance (SLD). Moreover, the article partly describes the Polish party system and process of its consolidation. The author puts an emphasis on the significance of the parliamentary elite in this process and its influence on existence of political parties.

The article has been divided into two parts describing history of formation and typical features of each party. The author made an attempt to create the model of consolidation of political party in Poland and outlined its most important elements such as the cause and aim of integration and internal structure of political party.

Taking into consideration the consolidation of SLD and AWS there is a visible inability of forming, one, universal model of integration process. It appears that the participating in elections is the only thing that presented parties had in common.